

Niebezpieczny lód

Strażacy ostrzegają przed wchodzeniem na zamrożone akweny. Lód bowiem jest jeszcze zbyt cienki.

Po kilkudniowych mrozach większość jezior na Suwalszczyźnie pokryło się lodem. Jest on jednak bardzo cienki. Nie odstrasza to ani wędkarzy, ani dzieci szukających lodowisk. Na jeziorach Suwalszczyzny pojawiły się pierwsze warstwy lodu i od razu pojawili się odważni wędkarze. Strażacy ostrzegają jednak, że to może skończyć się naprawdę tragicznie.

Jak mówi Dariusz Siwicki z Państwowej Straży Pożarnej w Suwałkach:

- Jeszcze akweny wodne nie są dobrze zamrożone. Jest bardzo cienka warstwa lodu i chodzenie, na dzień dzisiejszy, jest bardzo niebezpieczne.

Mimo to, chętnych nie brakuje. Jak mówią eksperci, by móc bezpiecznie chodzić po lodzie, mróz musi utrzymywać się przez co najmniej tydzień. Jak mówi Michał Osewski z Wigierskiego Parku Narodowego:

- Co najmniej minus dziesięć stopni. Najlepiej kiedy w okresie zamarzania jest bezwietrznie, oraz nie ma obfitych opadów śniegu. A takiej pogody, tej zimy, w naszym regionie jeszcze nie było. Lód na jeziorach kusi nie tylko wędkarzy, ale także dzieci, które w naszym województwie mają właśnie ferie i dużo wolnego czasu.

Jak powiedział Arkadiusz Bobowicz z Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach:

- Apelujemy do wszystkich rodziców, aby zwrócili szczególną uwagę na to, gdzie spędzają czas wolny dzieci, gdzie ślizgają się, na jakich lodowiskach.

Aby zminimalizować to ryzyko, suwalscy strażacy wylewają sztuczne lodowiska. Jak co roku, powstają one głównie w okolicach szkół. Na takich lodowiskach zabawa jest dużo bezpieczniejsza. Bo jedyne co grozi dzieciom, to upadki.

